

Od wolności do Wolności

Kuratorem jest Marek Domański. Uroczysty finisaż odbędzie się 3 X. Wystawie towarzyszy esej autorstwa Pawła Pieniążka, którego fragment znajduje się poniżej.

Wolność artysty w świecie nowoczesnym podlega tej samej dialektycznej logice procesów indywidualizacji, która stoi za rozkładem tradycyjnego paradygmatu sztuki – przejściem od teorii piękna bytu do teorii piękna stworzonego przez artystę, zawartego w dziele jako ludzkim artefakcie.

Rozpad odniesienia do mitu, a następnie odrzucenie samej fundującej mimetyczny charakter sztuki tradycyjnej kategorii przedstawienia wyznaczają przestrzeń wolności pozytywnej artysty, która staje się nieograniczona i niemal niczym nieskrępowana. Teraz sam artysta nadaje sens swej twórczości, na swych dziełach wyciska piętno swej indywidualności, mają być niepowtarzalne: stąd określające sztukę dwudziestowieczną, począwszy od awangardy, lecz zakorzenione w romantyzmie pragnienie oryginalności, kult nowości i innowacyjności, duch ciągłej eksperymentacji i poszukiwań formalnych – projektując sztukę postmodernistyczną Lyotard powiada, że „reguły (...) i kategorie są tym, czego dzieło lub tekst poszukuje. Artysta i badacz pracują więc bez reguł, i – ustanowić reguły tego, co zostanie wykonane”. Prawem sztuki staje się przymus samoprzekraczania.

W tej nieskrępowanej wolności artysta nie jest więc związany żadnymi regułami, normami i kanonami. W pierwszym rzędzie klasycznym określonym przez harmonię i porządek kanonem piękna, którego rozpad – przede wszystkim za sprawą romantyzmu – wiązał się z wtargnięciem w obręb pojęcia sztuki kategorii wzniosłości, brzydoty, groteski tego, co subiektywne i interesujące. Artysta przestaje czerpać wyłącznie z pokładów dobra i światła, jego ekspresja odwołuje się do zła, ciemności i mroku ludzkiego doświadczenia świata.